

**Rada Fundacji:**  
Danuta Przywara - Przewodnicząca  
Henryka Bochniarz  
Janusz Grzelak  
Ireneusz Cezary Kamiński  
Witolda Ewa Osiatyńska  
Andrzej Rzepliński  
Wojciech Sadurski  
Miroslaw Wyrzykowski

**Zarząd Fundacji:**  
Prezes: Maciej Nowicki  
Wiceprezes: Piotr Kładoczny  
Sekretarz: Małgorzata Szuleka  
Skarbnik: Lenur Kerymov  
Członkini: Aleksandra Iwanowska

Warszawa, 31 sierpnia 2021 r.

**Sz. P. Adam Chmielecki  
Prezes Polskiego Radia Gdańsk  
ul. Grunwaldzka 18  
80-236 Gdańsk**

132.../2021/WB/KS

Szanowny Panie Prezesie,

W imieniu Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka zwracam się do Pana w sprawie dziennikarza Marcina Mindykowskiego, z którym rozwiązano umowę po dziewięciu latach współpracy z Polskim Radiem Gdańsk. Choć przyczyny zakończenia współpracy nie zostały formalnie przedstawione, w opinii red. Mindykowskiego decyzja ta była spowodowana podpisaniem przez niego niedługo wcześniej apelu dziennikarzy w obronie TVN<sup>1</sup>. Dziennikarz wskazuje, że kilka dni po opublikowaniu jego podpisu pod listem otwartym jego bezpośredni przełożony przekazał mu, że Prezes Radia Gdańsk dowiedział się o złożeniu podpisu i jest z tego faktu bardzo niezadowolony<sup>2</sup>. Marcin Mindykowski, komentując publicznie zdarzenie, wyjaśnił, że jego działanie było podyktowane zaniepokojeniem procedowaną ustawą, która, w jego ocenie, godzi w wolność słowa i pluralizm medialny i podkreślił, że kwestie wolności słowa są dla niego jako dziennikarza szczególnie ważne<sup>3</sup>.

<sup>1</sup> Dziennikarz publicznego radia zaprotestował przeciwko lex TVN i stracił pracę. "Dzisiejsza władza prowadzi nas w kierunku Rosji" [WYWIAD], <https://www.onet.pl/informacje/onetrojmiasto/lex-tvn-rozmowa-z-dziennikarzem-marcinem-mindykowskim>.

<sup>2</sup> Ibidem.

<sup>3</sup> Współpracownik Radia Gdańsk stracił pracę po podpisaniu listu ws. Lex TVN, <https://www.trojmiasto.pl/wiadomosci/Marcin-Mindykowski-Radio-Gdansk-Lex-TVN-n159025.html>; Radio Gdańsk rozwiązało umowę z dziennikarzem, który podpisał się pod apelem w obronie TVN. „Prezes niezadowolony”, <https://www.wirtualnemedial.pl/artykul/radio-gdansk-zwolniony-dziennikarz-podpis-apel-obrona-tvn>; Zwolniony dziennikarz Radia Gdańsk pewny, że poszło o podpis ws. "lex TVN". "Słyszysz, że prezes jest zły", <https://kultura.gazeta.pl/kultura/7,114526,27501165,zwolniony-dziennikarz-radia-gdansk-pewny-ze-poszlo-o-podpis.html>.

Helsińska Fundacja Praw Człowieka (HFPC) wyraża poważne zaniepokojenie przedstawionymi informacjami i zwraca się z prośbą o wyjaśnienie zaistniałej sytuacji. Pragniemy przypomnieć, że zarówno sądy krajowe jak i Europejski Trybunał Praw Człowieka (ETPC) uznają, że ochrona swobody wypowiedzi odnosi się również do miejsca pracy i znajduje zastosowanie do stosunków pracy regulowanych przez prawo prywatne<sup>4</sup>. Trybunał podkreśla, że dziennikarze realizują ważną funkcję kontrolną wobec władzy publicznej – tzw. „publicznego stróża” czy „publicznego kontrolera” (*public watchdog, chien de garde*) i odgrywają kluczową rolę w inicjowaniu i kształtowaniu debaty publicznej oraz monitorowaniu przestrzegania prawa<sup>5</sup>. Pogląd ten utrwalony został także w orzecznictwie polskiego Trybunału Konstytucyjnego, który wskazuje, że „[r]olą dziennikarzy jest rozpowszechnianie informacji i idei dotyczących spraw będących przedmiotem publicznego zainteresowania i mających publiczne znaczenie”<sup>6</sup>.

HFPC pragnie zaznaczyć, że swoboda wypowiedzi, zwłaszcza dziennikarskiej, podlega silnej ochronie na mocy art. 10 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i nie ogranicza się do sytuacji wąsko rozumianego wykonywania czynności zawodowych w mediach (np. do artykułu prasowego czy materiału radiowego autorstwa dziennikarza), ale obejmuje też inne formy udziału w szerszej debacie. Jak wskazano w orzecznictwie ETPC, taki istotny głos dziennikarza w szerszej dyskusji publicznej może stanowić też np. podpisanie listu otwartego krytykującego zmiany programowe w telewizji publicznej<sup>7</sup>, opublikowanie książki zarzucającej nieuprawnione ingerencje władz telewizji w treść programów<sup>8</sup> lub udzielenie wywiadu krytykującego politykę kadrową w publicznej telewizji<sup>9</sup>. ETPC wielokrotnie podkreślał, że debata o sprawach mających publiczne znaczenie powinna toczyć się w możliwie nieskrępowany sposób, a wszelka ingerencja w tego typu wypowiedzi wymaga szczegółowego, przekonującego uzasadnienia i możliwa jest jedynie w wyjątkowych sytuacjach<sup>10</sup>. Zakończenie współpracy z red. Marcinem Mindykowskim przez władze Polskiego Radia Gdańsk bez wystarczającego uzasadnienia, a w szczególności w sytuacji, w której okoliczności silnie wskazują, że mogło to nastąpić

---

<sup>4</sup> Wyrok Sadu Najwyższego z 21 sierpnia 2012 r., sygn. II PK 19/12; wyrok ETPC z 29 lutego 2000 r. w sprawie *Fuentes Bobo p. Hiszpanii*, skarga nr 39293/98, § 38; wyrok ETPC z 21 lipca 2011 r. w sprawie *Heinisch p. Niemcom*, skarga nr 28274/08, § 44; por. również Aleksandra Rutkowska, *Granice wolności słowa w miejscu pracy – standardy w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka*, „Monitor Prawniczy” 2014, nr 8.

<sup>5</sup> Wyrok ETPC z 23 października 1994 r. w sprawie *Jersild p. Danii*, § 31, skarga nr 15890/89; wyrok ETPC z 20 maja 1999 r. w sprawie *Bładet Tromsø p. Norwegii*, skarga nr 21980/93§ 59.

<sup>6</sup> Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 23 marca 2006 r., sygn. K4/06.

<sup>7</sup> Wyrok ETPC z 16 lipca 2009 r. w sprawie *Wojtas-Kaleta p. Polsce*, skarga nr 20436/02.

<sup>8</sup> Wyrok ETPC z 21 października 2014 r. w sprawie *Matúz p. Węgrom*, skarga nr 73571/10.

<sup>9</sup> Wyrok ETPC z 29 lutego 2000 r. w sprawie *Fuentes Bobo p. Hiszpanii*, skarga nr 39293/98.

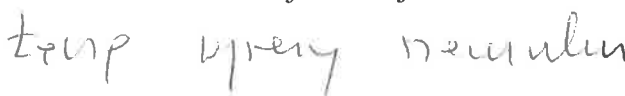
<sup>10</sup> Wyrok ETPC z 25 czerwca 1992 r. w sprawie *Thorgeir Thorgeirson p. Islandii*, skarga nr 13778/88.

z powodu podpisania listu otwartego dotyczącego kwestii związanych z wolnością mediów, należałoby uznać za godzące w wyżej wymienione standardy swobody wypowiedzi wynikające z orzecznictwa ETPC.

W zaleceniach Komitetu Ministrów Rady Europy z 11 września 1996 r. wskazuje się, że odpowiednia polityka kadrowa jest jedną z gwarancji niezależności mediów publicznych<sup>11</sup>. W ocenie HFPC nietransparentna polityka odsuwania od anteny lub zwalniania osób pracujących w mediach publicznych stanowi naganną praktykę zagrażającą wolności słowa. Media publiczne ze względu na swoją strukturę właścicielską, jak i pełnienie szczególnej misji, powinny prowadzić politykę kadrową opartą o względy merytoryczne, a nie polityczne czy światopoglądowe. Nieuzasadnione zastosowanie sankcji – takich jak rozwiązanie umowy ze współpracownikiem – w stosunku do osób korzystających ze swobody wypowiedzi rodzi negatywne skutki nie tylko dla osoby bezpośrednio dotkniętej, ale niesie ze sobą także niebezpieczeństwo wystąpienia szerszego „skutku mrozącego” (*chilling effect*). Jego istotą jest potencjalne zniechęcenie nie tylko autora wypowiedzi, ale innych podmiotów do podejmowania w przyszłości podobnych tematów z obawy przed poniesieniem zbliżonych konsekwencji. Innymi słowy uznanie, że podpisanie przez dziennikarza listu otwartego wyrażającego sprzeciw wobec proponowanych zmian uderzających w jego ocenie w wolność słowa i pluralizm mediów, mogło uzasadniać tak poważną sankcję ze strony pracodawcy w sektorze mediów publicznych, może wyrzucić także szerszy „skutek mrozący”, zniechęcając również inne osoby zatrudnione w tym sektorze do zabierania głosu w debacie publicznej o wolności mediów.

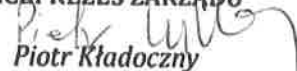
W związku z powyższym, ze względu na konieczność prowadzenia w mediach publicznych polityki kadrowej będącej wyrazem poszanowania standardów wolności słowa, niezależności dziennikarskiej oraz dbałości o pluralizm mediów, zwracamy się z prośbą o niezwłoczne wyjaśnienie przyczyn i okoliczności zwolnienia dziennikarza Radia Gdańsk.

W imieniu Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka,



Helsińska Fundacja Praw Człowieka

WICEPREZES ZARZĄDU



Piotr Kładoczny

<sup>11</sup> Zalecenia Komitetu Ministrów Rady Europy (96)10 z 11 września 1996 r. w sprawie niezależności mediów publicznych.

WILHELM VON HUMBOLDT  
HUMBOLDT UNIVERSITÄT BERLIN

Postfach 10 15 55  
10623 Berlin